

Hennig-Kloska szykuje Wam nowy podatek, tzw. opłatę opakowaniową!

7.8.2026 - | Konfederacja Wolność i Niepodległość

Stanisław Tyszka - współprzewodniczący grupy Europa Suwerennych Narodów w Parlamencie Europejskim.

Czy wiesz, że rząd szykuje nową, ukrytą opłatę, którą zapłacisz przy zakupach w sklepie?

Ministerstwo Klimatu i Środowiska Pauliny Hennig-Kloski nazywa ją opłatą opakowaniową.

Rząd wylicza:

- Butelka szamponu: +4 grosze.
- Karton mleka: +3 grosze.
- Wytłaczanka na 10 jajek: +3 grosze.
- Puszka konserwy: +3 grosze.

Brzmi niewinnie, bo mowa przecież o kilku groszach. Tyle że opłata obejmie praktycznie każde plastikowe, szklane, metalowe czy kartonowe opakowanie. Formalnie zapłaci producent, ale w praktyce przerzuci koszt na konsumenta.

Ponad 5 miliardów złotych rocznie — tyle według rządowych szacunków ma przynosić ta opłata. Formalnie pieniądze mają pokrywać koszty zbiórki, sortowania i recyklingu opakowań. Cała kwota ma najpierw trafiać do Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, który będzie rozdzielał ją między gminy, firmy odpadowe i recyklerów, a część przeznaczał na inwestycje. O tym, kto i ile dostanie, będą więc decydować polityczni nominaci.

Najpierw była opłata za foliówki, potem system kaucyjny, teraz opłata opakowaniowa. Schemat jest zawsze podobny: Komisja Europejska narzuca nowy system, polski rząd dokłada do niego własne rozwiązania, a obywatel słyszy, że chodzi tylko o kilka groszy.

Projekt nadal znajduje się na etapie prac rządowych.

<https://konfederacja.pl/hennig-kloska-szykuje-wam-nowy-podatek-tzw-oplate-opakowaniowa>